

Fragment książki:

Pewnego dnia, kiedy Białek tarzał się w trawie na polanie, nagle ktoś rzucił się na niego z pięściami.

- Co się dzieje? - krzyknął. Spomiędzy traw wychynął szpiczasty pyszczek.

- Nie znasz mnie? - odezwało się małe zwierzątko. - Jestem mistrzem boksu!